

ZESZYTY RABCZAŃSKIE

Numer trzeci – czwarty



Stowarzyszenie Kulturowy Gościniec
Rabka-Zdrój 2015

ZESZYTY RABCZAŃSKIE
nr 3-4
pod redakcją
Jana Ceklarza i Katarzyny Ceklarz

Recenzja
dr hab. Zofia Budrewicz prof. UP

Redakcja techniczna i skład
Roman Zadora

Korekta
Anna Chojnacka

Projekt okładki
Piotr Kolecki

Na okładce
Św. Florian, płaskorzeźba wmurowana w szczyt domu przy ul. Rynek w Rabce,
pierwotnie znajdowała się w nieistniejącej obecnie kaplicy dworskiej. Fot. Piotr Kuczaj

Wydawca
Stowarzyszenie Kulturowy Gościniec
ul. Kręta 4, 34-700 Rabka-Zdrój
www.kulturowygosciniec.pl

ISSN 2353-4303

© Stowarzyszenie Kulturowy Gościniec,
Rabka-Zdrój 2015

Nakład 1000 egz.

Wydawnictwo dofinansowane ze środków
Urzędu Miejskiego w Rabce-Zdroju

Od redakcji

Zestawiając kolejne numery „Zeszytów Rabczańskich”, coraz wyraźniej widać założenie wydawnicze pisma. Jest nim, oprócz strony dokumentacyjnej, także nakreślenie obrazu Rabki jako systemu społecznego i kulturowego na przestrzeni dziejów. Chodzi więc o przedstawienie rabczańskiej historii w perspektywie ogólnego biegu zdarzeń, ale także o uchwycenie specyfiki miejsca, o czym pisałem we wstępie do numeru pierwszego. Rabka jako część historii powszechnej i Rabka jako specyficzna struktura – pochodna tego, co działo się na świecie i uczestnicząca, na swoją miarę, w wydarzeniach światowych. Może najciekawsze jest przenikanie się obydwu tych składowych; kultura ogólna i kultura lokalna? Wydaje się to redaktorom „Zeszytów Rabczańskich” ważkie poznawczo, a myślę, że i autorzy także podzielają ten pogląd. I chociaż mają oni własne plany i obowiązki, w których się realizują, poświęcili część swojej energii na przygotowanie artykułów do „Zeszytów”. Dzięki ich pracy coraz lepiej dookreślamy pojęcie „Rabka”.

Do syntezy droga wiedzie poprzez poszczególne tematy poruszane w „Zeszytach Rabczańskich”. Pośród nich są przedstawienia przekrojowe, historie konkretnych instytucji, kształtujących życie społeczne Rabki, a także historie pojedynczych osób, wpływających na Rabkę i będących uczestnikami życia tej miejscowości. W tych „Zeszytach” znaleźć można także, w opozycji do reszty numeru, tekst programowo *bez przypisów* będący zapisem emocji i pojawiających się nagle inspiracji. Kolejnym, mniej typowym dla numeru tekstem, wychodzącym poza założenie podtytułu „ludzie, historia, kultura”, jest artykuł o tematyce geologicznej, drukowany jednak z zamiślem ukazania specyfiki Rabki wyrażonej w aspekcie przyrodniczym, co więcej, w obszarze, który był fundamentem powstania uzdrowiska. Redakcja nie wyklucza w przyszłości kolejnych tekstów tego rodzaju. Zapraszamy do współpracy autorów, osoby dysponujące źródłami archiwalnymi i chcące podzielić się wiadomościami o naszej i ościennych miejscowościach. Niniejsze wydanie jest numerem podwójnym (3–4 za lata 2015 i 2016), jest więc czas na przygotowanie swojej wypowiedzi.

Jan Ceklarz
prezes Stowarzyszenia Kulturowy Gościniec

Kino „Śnieżka” – historia X muzy w Rabce

XX-lecie międzywojenne

Opisując historię rabczańskiego kina należy cofnąć się do okresu międzywojennego. W 1928 r. ówczesny proboszcz parafii św. Marii Magdaleny, ks. Jan Surowiak (1878–1936), widząc wzrastającą potrzebę powołania instytucji kultury w Rabce przekazał należący do parafii obszerny budynek gospodarczy, na potrzeby przyszłego Domu Ludowego (obecnie mieści się w nim siedziba Teatru Lalek „Rabcio”). W ten sposób w dotychczasowej stajni powstał, po modernizacji, dom kultury, w którym mieściło się również kino – Teatr Świetlny „Jutrzenka”¹. W pierwszych latach działalności instytucji kino wyświetlało seanse przez dwa dni w tygodniu (w sobotę i niedzielę) obsługiwane przez kinooperatora dojeżdżającego z Krakowa, w zamian za wypłatę w wysokości 250 zł miesięcznie². Zainteresowanie ze strony widzów spowodowało, że pięć lat później w 1933 r. w tym samym budynku uruchomiono stacjonarne kino „Słońce”. Jego pierwszym operatorem został Józef Dobrzański (1910–1997) – fachowiec i zarazem miłośnik kina, który przez kolejne 43 lata obsługiwał projektor w Rabce.

Repertuar

W latach 30. XX w. kuracjusze i mieszkańcy uzdrowiska mogli korzystać z bogatego repertuaru filmowego. Seanse odbywały się przede wszystkim w święta (najczęściej w godzinach: 14:15, 16:15, 18:15), ale także w dni powszednie (o godz. 18:15 i 20:15). W sezonie letnim kino powiększało ofertę dbając o sprowadzanie filmowych nowości. Termin i godziny seansów ogłaszano na łamach miesięcznika „Wiomości Rabczańskie” oraz reklamowano za pomocą plakatów drukowanych w Nowym Targu. Już wówczas młodzież szkolna mogła liczyć na 50-procentową zniżkę na bilety³.

Przeglądając archiwalne egzemplarze „Wiomości Rabczańskich” można z łatwością odtworzyć repertuar kina z okresu międzywojennego. Dla przykładu w marcu 1937 r. (w niskim sezonie turystycznym) widzowie mogli obejrzeć bijące rekordy

¹ C. Małysiak, *W pogoni za duszami*, „Dzwonek Rekolekcyjny z Trzebini” 1929, r. 2 nr 1, s. 45–47.

² „Przegląd Zdrojowo-Kąpielowy i Przewodnik Turystyczny” 1929, nr 8, s. 13.

³ Kino „Słońce” miało wykupioną stałą rubrykę w „Wiadomościach Rabczańskich”, a od 15 numeru z grudnia 1937 r. w „Wiadomościach Zakopiańskich i Rabczańskich”, redagowanych przez M. Żuławskiego.



Siedziba „Jutrzenki”, pierwszego kina w Rabce (od 1933 r. kina „Słońce”).
„Dzwonek Rekolekcyjny” 1929, nr 1, s. 47. Zbiory P. Kuczaja

popularności filmy, np. *W blasku słońca* ze śpiewakiem operowym Janem Kiepurą w roli głównej. Niewiele mniejszym zainteresowaniem cieszył się film *Trędowata* z amantem filmowy Franciszkiem Ksawerym Brodniewiczem, *Jadzia* z teatralną i filmową gwiazdą Jadwigą Smosarską lub *Sonata Księżycowa*, w której utwory muzyczne Beethovena, Chopina i Griega wykonywał kompozytor i wybitny pianista Ignacy Paderewski. Miesiąc później, w kwietniu, w repertuarze kina „Słońce” królowała komedia: *Ada to nie wypada* z Antonim Fertnerem oraz dramat wojenny *Burza nad Andami*. W okresie wakacyjnym kino oferowało m.in.: amerykański film przygodowy *Ucieczka Tarzana* z Johnnym Weissmullerem w roli głównej. Wyświetlano również *Czarnego Anioła*, *Dzikusa*, *Dyplomatyczną żonę*, *Królową dżungli*, *Maturę*, *Ogród Alaha*, *Ostatniego Mohikanina*, *Robinsona Cruzoe*, *Rose Marie*, *Rozwód z przeszkodami* i *San Francisco*. Sporą publiczność przyciągała do kina najważniejsza dziecięca gwiazda dużego ekranu – Shirley Temple, grająca główną rolę w filmie *Moja Gwiazdeczka*. Popularnością wśród widzów cieszyła się także komedia *Kochana rodzinka*, oparta na miłosnych intrygach Flipa i Flapa.

Rabczańskie kino funkcjonowało również w sezonie zimowym, urozmaicając świąteczno-feryjne pobyty w uzdrowisku. W styczniu i w lutym 1938 r. można było obejrzeć czechosłowacką, czarno-białą megaprodukcję *Janosik*, którą obejrzało ponad 100 milionów widzów w całej Europie⁴, a także film *Penny*, *Halke*, *Bohaterską brygadę* oraz *Wyprawę na Mungo*. Na ekranie nie mogło zabraknąć polskich filmów fabularnych, w tym zwłaszcza ekranizacji *Znachora* z doskonałą kreacją tytułowej

⁴ Była to druga w historii ekranizacja przygód zbójnika z Terchowej, nakręcona w 1935 r. (reż. Martin Fric), <http://janosik.terchova-info.sk/janosik-1935/> (dostęp: 13.05.2015).

postaci w wykonaniu Kazimierza Junoszy-Stępowskiego. Film okazał się wielkim sukcesem kasowym.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej kino funkcjonowało pełną parą proponując rabczańskim kinomanom m.in. czterokrotnie nominowany do Oscara film muzyczny *Pensjonarka* z kanadyjską aktorką i piosenkarką Deanną Durbin w roli tytułowej, amerykański musical *Dla ciebie seniorito* (odrestaurowany na DVD w 2006 r.), polski dramat *Strachy*, będący adaptacją powieści Marii Ukniewskiej o tym samym tytule oraz melodramat *Eskapada* z gwiazdą największego formatu Marleną Dietrich, a także mniej popularne filmy: *Tyran*, *Marco Polo* czy *Księżę X*.

Kino „Słońce” podczas II wojny światowej

W okresie II wojny światowej kino „Słońce”, jako ośrodek szerzenia propagandy na terenie Rabki, funkcjonowało pod zarządem Niemców. Okupanci uruchamiając lokal zatrudnili na stanowisku operatora dotychczasowego pracownika Józefa Dobrzańskiego, co było możliwe po rekomendacji jego osoby przez właściciela budynku, ks. Mateusza Zdebskiego.

W 1944 r. uprzedzając działania żołnierzy niemieckich, którzy chcieli wywieźć z Rabki całą aparaturę kinową, Dobrzański przy pomocy partyzantów ukrył sprzęt w lesie na Krzywoniu. Po wkroczeniu wojsk radzieckich przeniósł aparaturę do własnego domu. Nie udało się ocalić projektora przed przejęciem go przez Rosjan. Sprzęt, nie bez trudności, udało się odzyskać. Henryka Dobrzańska, żona kinooperatora, wspomina ten moment następująco:

Po wkroczeniu wojsk radzieckich Józek przewiózł projektor do domu w Chabówce, ale faktu tego nie ujawniał, obawiał się, aby tym razem cenny kinowy sprzęt nie wpadł w ręce „wyzwoliciele”. Pojechał na rowerze aż do Krakowa, w Dyrekcji Kin na ul. Smoleńsk, gdzie zgłosił zabezpieczoną aparaturę. Dyrekcja wydała odpowiednie pismo do dowództwa radzieckiego z równoczesną prośbą o umożliwienie dalszej działalności kinowej. Niestety po powrocie do Chabówki okazało się, że Rosjanie zdążyli sprzątnąć kinowy majątek. Józek został wezwany do komendy w Rynku. Długo musiał wyjaśniać i tłumaczyć się, że nie kolaborował z Niemcami, a wręcz przeciwnie, pragnął uratować cenne urządzenia i filmy. Dzięki pismom z Dyrekcji Kin zwrócono nareszcie sprzęt, zatrzymując jednak dwa filmy oraz adapter – rzecz nie do kupienia w tamtych czasach. Tułający się z miejsca na miejsce majątek, zdeponowano tymczasowo w prywatnym domu pp. Porzyckich, w budynku mieszczącym się obok kościoła⁵.

Kino w Rabce po roku 1945

Dzięki zaangażowaniu kinooperatora ponowne uruchomienie kina stało się możliwe 17 lutego 1945 r., czyli zaledwie w 3 tygodnie po wkroczeniu Rosjan do Rabki⁶. Siedziba kina, dzięki aprobachie proboszcza ks. Zdebskiego, powróciła na dawne

⁵ Inf. H. Dobrzańska, wywiad A. Ceremuga, Rabka-Zdrój, maj 2015.

⁶ Rosjanie weszli do Rabki 28 stycznia 1945 r. Por. A. Matuszczyk, E. Trybowska, *Rabka-Zdrój i okolice*, PTTK w Rabce, Rabka-Zdrój 2001, s. 23.



Kino „Śnieżka” w budynku przy ul. Orkana (obecnie Teatr Lalek „Rabcio”) w 1948 r.

Zbiory J. Dobrzańskiego

miejsce. Jednocześnie Ministerstwo Informacji i Propagandy Zarząd Wydziału Kinofikacji województwa krakowskiego mianował Józefa Dobrzańskiego na stanowisko kinooperatora. W ramach *działań związanych z uruchomieniem i eksploatacją ocalałych kin, odbudową i rozbudową ich sieci*⁷ placówka, pod nową nazwą „Śnieżka”, została włączona pod zarząd Okręgowego Wydziału Kinofikacji (sic!) dla województwa krakowskiego⁸. W latach 40. wyświetlano w nim głównie filmy produkcji radzieckiej, np. jeden z najlepszych filmów sensacyjnych z 1947 r. pt. „As wywiadu” z Pawłem Kadocznikowem w głównej roli. Kino „Śnieżka” funkcjonowało przez kolejne 6 lat, aż do momentu kiedy, ze względu na wygaśnięcie umowy najmu, musiało opuścić budynek parafialny.

W związku z tym Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Rabce zdecydowało stworzyć w Rabce Dom Kultury wraz z kinem i zlokalizować go w rozbudowanym budynku dawnego „Café Clubu” przy ul. M. Curie-Skłodowskiej⁹. Na przełomie lat 40. i 50. XX w. były „Café Club” został rozbudowany o salę kinową, dzięki czemu 1 maja 1951 r. otwarto w nim, przeniesione z ul. Orkana kino „Śnieżka” zarządzane przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów (OPRF) w Krakowie i dysponujące 304 miejscami na widowni. Termin uroczystego otwarcia „Śnieżki”

⁷ *Kino popularne pierwszych dekad PRL-u: uwarunkowania, konteksty i technokultura*, www.slideshare.net/przemekdudzinski/kino-prlu-i, (dostęp 13. 05. 2015).

⁸ Inf. H. Dobrzańska, wywiad A. Ceremuga, Rabka-Zdrój, maj 2015.

⁹ Sprawozdanie z działalności PGRN w Rabce, z 24.06.1950, Archiwum Państwowe w Krakowie (Ekspozycja w Spytkowicach), nr inw. GmR604/34, s. 225–226.



Kinooperator J. Dobrzański (z lewej) z technikiem kinowym z Krakowa. Zbiory J. Dobrzańskiego

wybrano nieprzypadkowo wpisując go w obchody Święta Pracy w Rabce. Z tej okazji nad wejściem do budynku wywieszono transparent z napisem: *Chwała obrońcom pokoju! Wzmacniajmy jedność i zwartość narodu polskiego w walce o pokój i plan 6-letni.*

Pierwszym kierownikiem kina został p. Matysik, mający do pomocy trzech zastępców: Kazimierza Rakowskiego, Ninę Apisdorf i Annę Korzeniowską. Bileterami zostali: Kazimierz Czystchoń, Zbigniew Czerwicz, Wiktoria Palarczyk oraz Janusz Stojowski, a operatorami projektora AP-5 wspomniany już wielokrotnie Józef Dobrzański i jego brat Władysław. Po śmierci Władysława i przejściu na emeryturę Józefa Dobrzańskiego w 1976 r. funkcję głównego kinooperatora przejął Adam Miśkowicz. W kolejnych latach A. Miśkowicz zastąpili na tym stanowisku Mirosław Komotajtys i Antoni Lubarda¹⁰. Kino zarządzane przez OPRF czynne było dla widzów przez 6 dni w tygodniu (od wtorku do niedzieli) wyświetlając 2–3 seanse dziennie. Mimo częstych powtórek, spragnieni rozrywki ludzie stali w kolejkach po bilety, pchali się nacierając na drzwi do kasy, a nawet domagali się wpuszczenia na zaplecze, do kabiny operatora. Praca kinooperatora polegała nie tylko na uruchamianiu filmów, ale także na dostarczeniu ich do budynku kina ze stacji kolejowej PKP, gdzie dojeżdżały pociągami w specjalnych skrzynkach. Skrzynie przekładano na dwukołowy wózek, którym dowożono taśmy na miejsce¹¹.

Listopad tradycyjnie był miesiącem filmów radzieckich. Za wpływy z biletów w tym okresie kinooperatorzy i bileterzy otrzymywali premię. Jak wspomina A. Miśkowicz:

¹⁰ Inf. A. Miśkowicz, wywiad P. Kuczaj i R. Wójciak, Rabka-Zdrój, 13 maja 2015

¹¹ N. Radiowska, M. Wacławik, *Wielki powrót kina Śnieżka*, „Więści Rabczańskie” 2014, nr 4 (20), s. 8.



Budynek kina „Śnieżka” w dniu otwarcia w 1951 r. Zbiory J. Dobrzańskiego

By uzyskać premie, zamawialiśmy na listopad dwa rodzaje filmów: te obowiązkowe radzieckie, na które nikt nie chodził, i niezwykle popularne amerykańskie westerny, gdzie zawsze przychodził komplet widzów. By uzyskać premie, przerzucaliśmy wpływy z biletów za westerny na wpływy za filmy radzieckie¹².

Podczas pracy w kabinie operatorskiej nie obeszło się bez problemów i komplikacji. Zdarzało się, zwłaszcza późnym wieczorem, że kinooperatorzy mylili kolejność taśm, na których były poszczególne części filmu. Bywało też tak, że film się urywał i należało go jak najszybciej skleić za pomocą silnego kleju na bazie acetonu. Ceny biletów na przełomie lat 70. i 80. wynosiły 12 zł za film wyświetlany na $\frac{3}{4}$ ekranu. Filmy panoramiczne wyświetlano w cenie 24 zł od osoby¹³.

Od 1955 r. budynek kina wraz z działką należącą do Aurelii Wolańskiej został przekazany Okręgowemu Zarządowi Kin w Krakowie na okres 20 lat. Jednocześnie w księdze wieczystej pojawiło się *ostrzeżenie o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego zmierzającego do objęcia prawa własności działki [...] na rzecz Dziecięcego Ośrodka Sanatoryjno-Prewentoryjnego*¹⁴ w Rabce¹⁵. Trzy lata po wygaśnięciu umowy,

¹² Inf. A. Miśkowiec, wywiad P. Kuczaj i R. Wójciak, Rabka-Zdrój, 13 maja 2015.

¹³ Inf. M. Komotajtys, wywiad P. Kuczaj, 15 maja 2015.

¹⁴ Dziecięcy Ośrodek Sanatoryjno-Prewentoryjny w Rabce przemianowano w 1966 r. na Dziecięcy Ośrodek Chorób Płuc, następnie w 1976 powstał Oddział Terenowy Instytutu Matki i Dziecka, który przekształcił się w Zespół Pediatryczny Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc (w 1993 r.), a obecnie (od 1998 r.) funkcjonuje pod nazwą Oddziału Terenowego Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc im. Jana i Ireny Rudników w Rabce-Zdroju. Por. K. Siwiec, *Uśmiech Rabki*, Kraków 2003, s. 98–99.

¹⁵ Wypis z aktu notarialnego nr 2352/78 z dn. 22.11.1978, teczka „Kino Śnieżka”, Archiwum Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Rabce (zwane dalej AIGiCP), nr inw. 1218.

w roku 1978, spadkobiercy A. Wolańskiej (Janusz Wolański, Janina Romejko, Feliks Halik oraz Antonina Kaden) sprzedali nieruchomość Instytutowi Matki i Dziecka w Rabce (IMiD) za wskazaną przez rzeczoznawców cenę 632 502 zł¹⁶.

W 1977 r. dokonano remontu sali kinowej, jej wyciszenia, wymiany foteli itp. Wtedy też na budynku zamontowano neon z napisem „Śnieżka”. W czasie remontu seanse filmowe odbywały się w willi „Pod Gwiazdą”.

Filmy wyświetlaliśmy na przenośnej aparaturze kinowej w willi „Pod Gwiazdą”, w której funkcjonowała restauracja. Bywało, że w trakcie filmu przez pomyłkę wpadał na salę podchmielony gość z baru obok¹⁷.

Po przemianach ustrojowych w 1989 r. kino funkcjonowało pod auspicjami Gminno-Miejskiego Ośrodka Kultury pod kierownictwem Jadwigi Niżnik. Budynek „Śnieżki” nadal należał formalnie do rabczańskiego oddziału Instytutu Matki i Dziecka. Wiosną 1992 r. Miejski Ośrodek Kultury został jego dzierżawcą. Sprawę własności kina ostatecznie uregulowano kilka lat później, 1 kwietnia 1996 r., gdy na podstawie aktu notarialnego miasto zostało wieczystym użytkownikiem działki i jednocześnie właścicielem lokalu.

Z początkiem lat 90. dyrekcja MOK (zajmująca biura na zapleczu budynku kina), borykała się z problemami dotyczącymi ogrzewania obiektu.

Biuro MOK-u znajdowało się w pomieszczeniach na parterze, bezpośrednio pod salą z projektorami. Oba projektory były chłodzone wodą, której operatorzy nie spuścili na czas, więc w czasie styczniowych mrozów rury z wodą popękały. Gdy rozmarzły, zalane zostało pomieszczenie z projektorami oraz biuro MOK-u z całą dokumentacją spakowaną do kartonów przed planowaną przeprowadzką¹⁸.

W okresie tym (przełom lat 80. i 90.) pracownikami kina byli: kinooperator Mirosław Komotajtys, jego brat Karol, a także Paweł Bieś, Stanisław Kaznowski, Józef Niżnik, Agata Nowak (Skawiańczyk) i Maria Tejza. W 1992 r. budynek został



Kinooperator Józef Dobrzański.

Zbiory J. Dobrzańskiego

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Inf. A. Miśkowiec, wywiad P. Kuczaj, Rabka-Zdrój, 19 maja 2015.

¹⁸ Info. P. Kolecki, wywiad K. Ceklarz, 15 maja 2015.



Legitymacja Józefa Dobrzańskiego kinooperatora kina „Śnieżka”. Zbiory J. Dobrzańskiego

wydzierżawiony przez Krzysztofa Bylinę i Jana Czystuchonia. Jak wspomina Piotr Kolečki, dyrektor MOK-u w latach 1991–1992:

Gdy jesienią 1991 r. obejmowałem funkcję dyrektora, na pełnych etatach w MOK-u zatrudnionych było 16 lub 17 osób, z tego chyba 7 w kinie. Wynagrodzenia dla tyłu pracowników, dzierżawa i koszty ogrzewania kina, sprowadzanie filmów, utrzymanie muszli koncertowej pochłaniało niemal w całości budżet MOK-u, co skutkowało m.in. zawieszeniem w 1991 r. organizacji sztandarowych imprez: „Karpackiego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych” oraz organizowanego przez województwo „Święta Dzieci Gór”. [...] Moim zadaniem było zreorganizować MOK i przywrócić oba festiwale. Decyzja, którą podjąłem, nie była łatwa – w grudniu zwolniłem wszystkich pracowników (niektórzy byli moimi przyjaciółmi) z wyjątkiem Agaty Nowak i Joanny Lelek będących wówczas na urloпах macierzyńskich [...] Wiosną znalazłem chętnych do prowadzenia kina – panów Czystuchonia i Bylinę. Na spotkaniu z dyrektorem Instytutu uzgodniliśmy sprawy finansowe, a z obu panami spisałem umowę, przekazując im nieodpłatnie salę kinową z ekranem i naprawionymi projektorami oraz zobowiązując ich do projekcji filmów przynajmniej w piątki, soboty i niedziele. I tak kino, poszerzone o działalność kawiarniano-dyskotekową, funkcjonowało przez następne 18 lat, nie obciążając budżetu MOK-u¹⁹.

Nowy agent²⁰, zgodnie z podpisaną umową, utrzymywał funkcję kina wyświetlając rocznie ponad 200 seansów²¹. Jednocześnie sala kinowa spełniała rolę sali

¹⁹ Info. P. Kolečki, wywiad K. Ceklarz, 15 maja 2015.

²⁰ Umowa najmu z 15.04.1992 r. zawarta pomiędzy Oddziałem Terenowym Instytutu Matki i Dziecka w Rabce reprezentowanym przez zastępcę dyrektora ds. techniczno-ekonomicznych Ryszarda Świderskiego i głównego księgowego Eugeniusza Szeląga, a Janem Czystuchoniem i Krzysztofem Byliną. W 1996 r. umowa została przedłużona przez ówczesnego burmistrza Jana Pykę. W 2000 r. K. Bylina wystąpił ze spółki.

²¹ Dla przykładu w 2004 r. odbyło się 239 seansów (37 różnych filmów), w 2005 r. – 235 seansów (30 filmów), w 2006 r. – 300 seansów (30 filmów). Dane na podstawie wykazu filmów przekazanych autorem przez J. Czystuchonia.



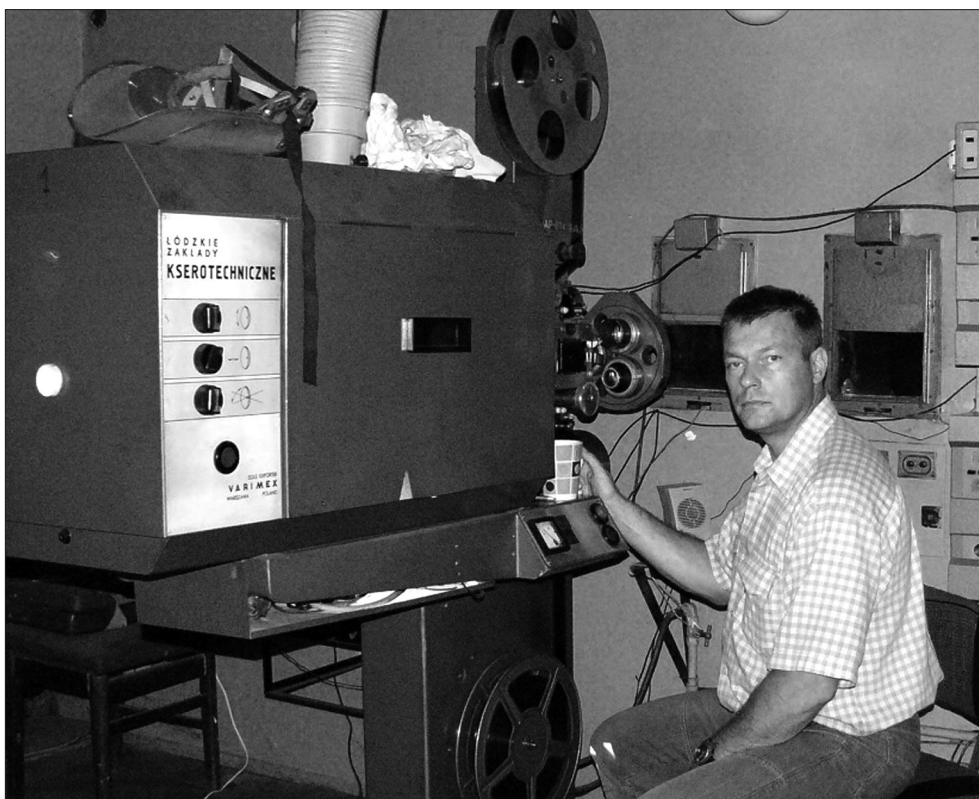
Pracownicy kina „Śnieżka”. Stoją od lewej: Kazimierz Rakowski, Józef Dobrzański, Wiktoria Palarczyk i Janusz Stojowski. Zbiory J. Dobrzańskiego

koncertowej i konferencyjnej. Przez kilka lat odbywał się w niej konkurs recytatorski im. A. Zachary-Wątkowej. Na deskach niewielkiej sceny wystąpili m.in.: Marek Grechuta, Krzysztof Krawczyk, Tadeusz Drozda czy Daniel Olbrychski. „Śnieżka” stała się również areną zmagania DJ-ów podczas corocznych, organizowanych w latach 1999–2009 Mistrzostwach Podhala Prezenterów Dyskotek. Oprócz tego w budynku kina organizowano rokoteki i dyskoteki dla młodzieży. Wspomina J. Czyszczoń:

Pierwszym dystrybutorem, od którego braliśmy filmy, było Apollo Film z centralnym magazynem kopii filmowych w Krakowie. Później braliśmy też z kina „Wanda” w Krakowie, kina „Sztuka” i innych. Z każdym dystrybutorem trzeba było podpisać odrębną umowę. Na początku filmy odbieraliśmy i nadawaliśmy na PKP w Chabówce, ewentualnie w Rabce lub woziliśmy je osobiście do Krakowa. W kolejnych latach, gdy pojawiły się firmy kurierskie, zaczęliśmy korzystać z ich usług, ale znacznie taniej i szybciej wychodził transport autobusami. Dawaliśmy film kierowcy na przystanku i w tym samym dniu ktoś odbierał, np. z kina w Mielcu. Często był problem z autobusami przelotowymi, bo np. miały komplet i nie wjeżdżały do Rabki. Musiałem je wtedy gonić, np. do Limanowej, żeby nadać film do Mielca, bo oni mieli już sprzedane bilety na wieczorny seans. Zasada dystrybucji polegała na tym, że najpierw filmy grały kina premierowe wielosalone, później kina w dużych miastach wojewódzkich, następnie w dużych i mniejszych miastach i na końcu w małych miejscowościach, takich jak Rabka. Ogólnie przyjmowało się, że granica opłacalności kina oscylowała wokół 40–45 tys. mieszkańców minimum. Dlatego małe kina skazane były na granie filmu czasami i dwa miesiące po premierze. Ja ratowałem się, zwłaszcza w ferie zimowe lub wakacje, tym że dzięki uprzejmości Adama Rapacza z kina „Tatry” w Nowym Targu i szefów z „Sokoła” i „Giewontu”



Budynek kina „Śnieżka” z nowym neonem zainstalowanym w 1977 r. Fot. J. Sierosławski.
Arch. UM Rabki-Zdroju



Jan Czystoch – dzierżawca kina w latach 1992–2010, fot. ok 2002 r. Zbiory. J. Czystochonia



Budynek kina „Śnieżka” w 2010 r. Fot. P. Kuczaj

w Zakopanem brałem filmy jak gdyby poza kolejką, oczywiście za zgodą dystrybutora. Polegało to na tym że Nowy Targ wyświetlał np. film dla dzieci przez tydzień o godz. 11.00 i ja mogłem go zagrać o godz. np. 13.00 i 15.00. Oczywiście musiałem go codziennie odbierać, a następnie odwozić na miejsce. Często było to zaplanowane na styk, by wykorzystać maksymalnie dostępność filmu. Ja grałem np. o 11.00 i 13.00, a oni o 15.00, więc miałem 20 min., żeby go dostarczyć. Bodaj dwa razy musiałem zwracać za odwołany seans, bo nie zdążyłem odwieźć filmu na czas. A „mistrzostwem świata” było wożenie po pół filmu jak w przypadku „Pasji” Mela Gibsona. Wszystkie kina były się o ten film przed Świątami Wielkanocnymi, Adam z Nowego Targu grał go non stop przez cały dzień i ostatni seans miał o godz. 20.00 (film trwał ok. 3 godz.) Ja zaplanowałem go w „Śnieżce” na 21.30. Czekałem w kinie w Nowym Targu aż zgrają się pierwsze 4 rolki filmu po czym gazem jechałem z nimi do Rabki. Operator (Adam Miśkowiec) puszczał film, a ja wracałem po drugą połowę, która się w tym czasie zgrała i znów pędziłem do Rabki, by zdążyć, zanim skończą się te pierwsze cztery rolki. Czasem była tylko minuta, by założyć nową rolkę i dograć film bez żadnej przerwy, ale się udawało. Oprócz tego, że raz na śliskiej nawierzchni wyobracało mnie w Klikuszowej i odbiłem się od barierki samochodem, ale straciłem dużo nie było²².

W momencie zakończenia dzierżawy w 2010 r. kino powróciło pod zarząd MOK-u, ale ze względu na zły stan techniczny nieremontowanego latami obiektu zostało zamknięte. W Rabce coraz częściej mówiło się o potencjalnej sprzedaży obiektu pod działalność komercyjną. Aby temu zapobiec w 2011 r., w wyniku długotrwałych negocjacji, klucze do budynku zostały przekazane Stowarzyszeniu „Lokomotywa”, jednej z pozarządowych organizacji społecznych w Rabce, zajmującej się działalnością kulturalną. „Lokomotywa” przystępując do rozmów z Urzędem

²² Info. J. Czystoń, wywiad P. Kuczaj, 15 maja 2015.

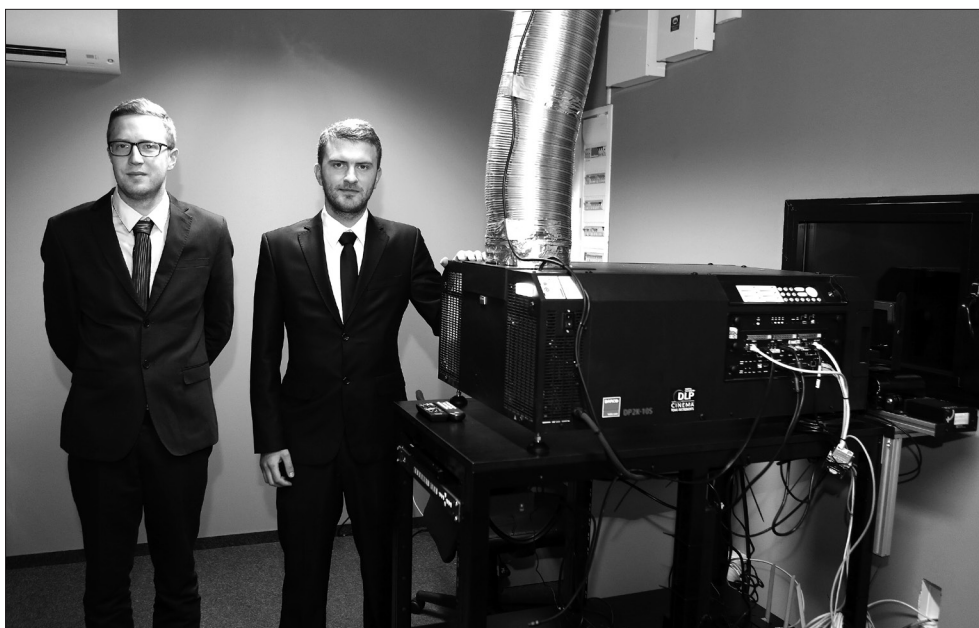


Budynek kina „Śnieżka” po remoncie w 2015 r. Fot. P. Kuczaj

Miejskim wyraziła chęć zagospodarowania przestrzeni w budynku kina na rzecz kultury i edukacji²³. Zgodnie z deklaracjami stowarzyszenie zorganizowało w budynku kina wiele ciekawych imprez, m.in. ambitny Festiwal Animacji Teatralnej i Filmowej (FATiF), a także koncerty, akcje charytatywne (np. WOŚP) i warsztaty przeznaczone dla różnych grup wiekowych. Mimo ogromnego zaangażowania i nakładu pracy w 2013 r. stowarzyszenie zrezygnowało z dzierżawy obiektu.

W międzyczasie, w 2010 r., Urząd Miejski w Rabce-Zdroju podjął starania o pozyskanie z zewnątrz środków finansowych potrzebnych do przeprowadzania gruntownego remontu obiektu. Wspólnie ze słowackim miastem Stará Ľubovňa złożono wnioski o dofinansowanie z Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka, zakładający modernizację centrów czasu wolnego w obu miejscowościach, w ramach projektu „KOSTKA”. W opracowanym przez arch. Jarosława Solarza (Trisoprojekt s.c. z Myślenic) projekcie remontu kina przewidziano kompleksową rewitalizację obiektu wraz z wymianą wewnętrznych instalacji oraz dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Podczas remontu trwającego kilka miesięcy na przełomie 2014 i 2015 r. dokonano rozbioru wszystkich starych elementów wyposażenia wewnętrznego, zaizolowano budynek przed wilgocią, wykonano nowe ściany działowe, posadzki i tynki, wymieniono pokrycie dachowe, pogłębiono widownię, w której zamontowano nowe krzesła, wymieniono instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną i grzewczą oraz stolarkę okienną i drzwiową.

²³ G. Werner, C. Skrocki, M. Skrocka, M. Rzonca, Ł. Papierz, *Przystanek Nowy Świat*, <http://www.lokomotywa.org/aktualnosci,134.html> (dostęp 13. 05. 2015); G. Werner, *Gdzie się podział neon „Śnieżka”*, <http://www.lokomotywa.org/aktualnosci,191.html> (dostęp 14.05. 2015); M. Skrocka, *Sukces ma wielu ojców*, http://gorce24.pl/informacje/5723/Marta_Skrocka_Sukces_ma_wielu_ojcow (dostęp 30.05.2015).

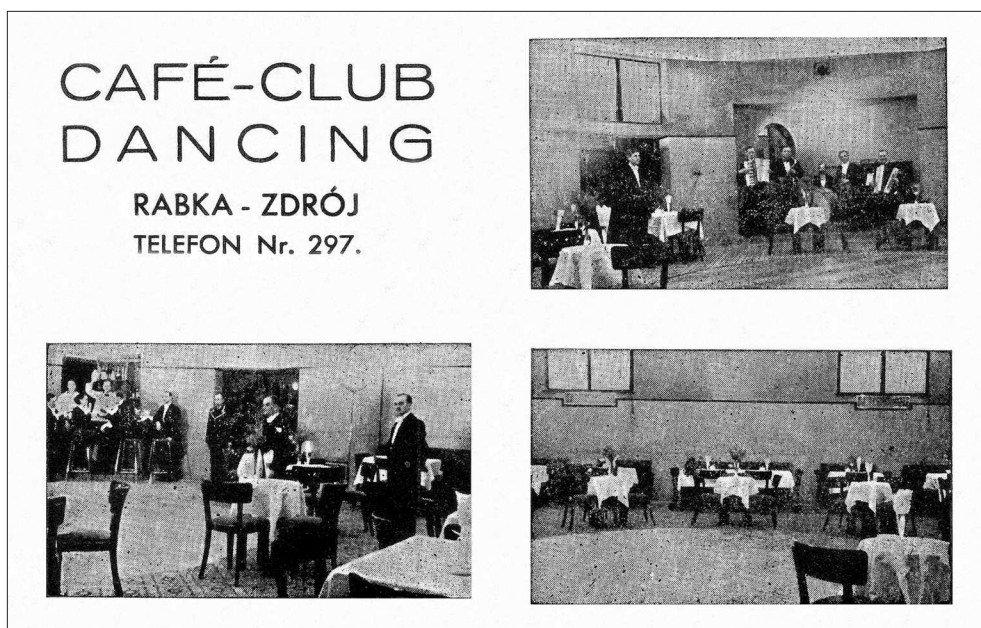


Kinooperatorzy kina „Śnieżka” w 2015 r. Od lewej Sławomir Kondys i Rafał Greczek. Fot. P. Kuczaj

Powierzchnia użytkowa parteru w remontowanym budynku wynosi obecnie 388 m², z których 202 m² przypada na salę kinową, mieszczącą 169 miejsc na widowni. Na zakończenie remontu uporządkowano teren wokół budynku, zamontowano nowe urządzenia nagłaśniające i projekcyjne oraz wstawiono fotele klubowe i inne wyposażenie ruchome. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 2,7 mln zł., z których 53% zostało pokrytych ze środków Unii Europejskiej, a 47% z budżetu miasta. Po rewitalizacji kino, po raz kolejny w historii, weszło pod zarząd Miejskiego Ośrodka Kultury. Kierownikiem i zarazem kinooperatorem „Śnieżki” został w 2015 r. Rafał Greczek, oprócz niego zatrudniono także Sławomira Kondysa (specjalistę ds. systemów informatycznych), Iwonę Jurzec i Monikę Trzeciak (kasjerki). Kino „Śnieżka” zostało oficjalnie otwarte 23 maja 2015 r. Inaugurując obiekt wyświetlono film *Podwodny świat* dla dzieci oraz *Mad Max: na drodze gniewu* przeznaczony dla starszej publiczności.

Historia budynku „Café Club Dancing”

Budynek, do którego przeniesiono kino „Śnieżka” w 1951 r., powstał w latach 30. XX w. jako ekskluzywny klub towarzyski, bar i dancing, skupiający śmietankę towarzyską Rabki. Klub został oddany do użytku gości w sylwestra – 31 grudnia 1936 r. Zarządzał nim dzierżawca Czesław Michalski, który zadbał nie tylko o menu lokalu (serwowano wykwintne podwieczorki, słynne Five O’Clocki w godz. 17.00–19.00), ale także o odpowiedni, nienaganny strój dla kelnerów oraz elegancki wystrój wnętrza. Lokal posiadał przestronną, wybudowaną na planie wieloboku salę główną, wyposażoną w kameralne, przykryte śnieżnobiałymi obrusami stoliki, ustawione pod ścianami. W centrum znajdował się parkiet przeznaczony dla tańczących,



Wnętrze Café Clubu w 1938 r. Pocztówka ze zbiorów P. Kuczaja

a w jednym z rogów zaprojektowano funkcjonalną wnękę dla orkiestry z najnowocześniejszą aparaturą dźwiękową oraz reflektorami²⁴. Okna sali, podkreślone prostymi gzymsami, zasłanianio gęsto udrapowaną białą tkaniną rozpraszającą światło dzienne. Dodatkowo, by uniknąć zaduchu, zamontowano nowoczesny system wentylacji²⁵. Przed budynkiem znajdował się drugi, ukryty wśród zieleni, parkiet dla gości preferujących zabawę na świeżym powietrzu. W sezonie letnim przed lokalem ustawiano stoliki oraz kolorowe parasolki. Klubowy ogródek przyozdabiano girlandami uplecionymi z cetyny oraz klombami kwiatów²⁶. Na jednej z pocztówek zauważyć można ciekawą dekorację, będącą jednocześnie podium przeznaczonym dla orkiestry. Barwna instalacja przedstawia „pływającego ambasadora polskiej kultury”²⁷ – transatlantyk „Piłsudski”, statek będący dumą polskiej floty, wybudowany w 1935 r. w stoczni w Trieście.

Kierownictwo obiektu dbało o nowoczesny wystrój lokalu, ale także o odpowiedni poziom serwowanej rozrywki, zapraszając możliwie najlepszych muzyków z całej Polski. W sezonie letnim 1937 r. muzykę zapewniała orkiestra pod batutą kompozytora Wróblewskiego z Warszawy. Prócz niego na scenie „Café Clubu” występował skrzypek M. Winowski, były kapelmistrz orkiestry radiowej Philipsa w Poznaniu, a także refrenista O. Sokołowski prezentujący bogaty repertuar piosenek oraz ulubieniec

²⁴ Z dniem 1 czerwca kawiarnia „Café Club” zaangażowała, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 8 (czerwiec), s. 5–6.

²⁵ Kronika Rabki, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 2 (styczeń), s. 6.

²⁶ Adaptacja Café Clubu, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 7 (maj), s. 5.

²⁷ J. Gola, *Polskie transatlantyki – pływające salony sztuki* [w:] *Sztuka wszędzie*, ASP w Warszawie, Warszawa 2012, s. 340–361.



Dancing na świeżym powietrzu w Café Clubie w 1938 r. Pocztówka ze zbiorów P. Kuczaja

warszawskiej publiczności – baletmistrz Jerzy Grabowski²⁸. Niemalą atrakcją okazały się organizowane w klubie liczne konkursy z nagrodami, w tym zwłaszcza wybory miss i wicemiss Rabki, przeprowadzone w karnawale 1939 r.²⁹. Lokal służył także do organizowania wytwornych balów, m.in. balu „Czerwonego Krzyża” pod patronatem Heleny Wieczorkowskiej.

Renoma, którą w pierwszym roku cieszył się „Café Club” została nadszarpnięta jesienią 1937 r., gdy na łamach „Wiadomości Rabczańskich” zarzucano dzierżawcy obiektu nieuczciwość względem klientów. Czesław Michalski został oskarżony o złą kalkulację rachunku oraz pobieranie wliczonego w rachunek 10% napiwku dla kelnera, co na terenie ówczesnego województwa krakowskiego było zabronione i karane³⁰.

Mimo to lokal cieszył się nadal powodzeniem. O czym świadczy fakt, że w styczniu 1938 r. stał się siedzibą Kasyna Obywatelskiego. Inicjatywę powołania tego typu placówki towarzyskiej dla wszystkich podjęli mieszkańcy Rabki wchodzący w skład komitetu założycielskiego, m.in. p. Michnikówna (nauczycielka Gimnazjum ss. Nazaretanek), Lucjan Rzepecki (inż. architekt), Stanisław Stampfl (zarządca dóbr Kadeńów) i inni³¹.

Złote lata „Café Clubu” przerwała II wojna światowa. Klub stał się lokalem przeznaczonym dla niemieckich, a następnie radzieckich żołnierzy. Prowadzono w nim

²⁸ Reklama prasowa Café Clubu, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 9 (lipiec), s. 11; Z dniem 1 czerwca kawiarnia „Café Club” zaangażowała, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 8 (czerwiec), s. 5.

²⁹ Atrakcje karnawałowe Rabki, „Wiadomości Rabczańskie” 1939, nr 1 (styczeń, luty), s. 7.

³⁰ Karygodna nieuczciwość na terenie Kawiarni „Café Club” w Rabce, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 13–14 (październik – listopad), s. 4.

³¹ Czy Rabka będzie miała swoje Kasyno Obywatelskie, „Wiadomości Rabczańskie” 1938, nr 18 (marzec), s. 9.

Kawiarnia CAFE-CLUB Rabka-Zdrój
Te1. 29. Te1. 297.
ULICA MARII CURIE SKŁODOWSKIEJ
Pierwszorządny lokal dancing — urządzony
z rozmachem podobnych zakładów zagranicznych;
W lokalu występuje pierwszorządny zespół muzyczny pod batutą
artysty skrzypka M. Winowskiego, b. kapelmistrza orkiestry
radiowej Philipsa w Poznaniu oraz znakomitego wirtuoza pianisty
i kompozytora M. Wróblewskiego. - Refrenista O Sokołowski.
Five O'Clock od godz. 16.30—19,
Dancingi od godziny 21—2-iej.
CENTRUM ELITY TOWARZYSKIEJ.

Reklama „Café Clubu” z 1937 r. w „Wiadomościach Rabczańskich” 1937, nr 9, s. 11

słynne, ekskluzywne kasyno oficerskie wyposażone m.in. w amerykańskie urządzenia do rozdawania kart do gry w pokera³².

Po wojnie względem budynku „Café Clubu” wszczęto postępowanie wywłaszczeniowe przekazując go początkowo Miejskiej Radzie Narodowej z przeznaczeniem na Dom Kultury. W budynku kina siedziby znalazły m.in. Komitet Polskiego Związku Robotników, Związek Młodzieży Polskiej, Związek Pracowników Służby Zdrowia w Rabce oraz na krótko (w lipcu 1946 r.), biblioteka publiczna³³.

Rabka na ekranach kin

Na marginesie rozważań dotyczących kina w Rabce warto się zastanowić, czy Rabka, jako urokliwa krajobrazowo miejscowość uzdrowiskowa, mogła stać się natchnieniem dla reżyserów i scenarzystów filmowych. Skupiając się tylko na czasach przed II wojną, z doniesień prasowych wiadomo, że w 1926 r. w nakręcono *dobry film* przedstawiający zakłady kąpielowe w Żegiestowie, Rabce i Szczawnicy³⁴. Film zdobył uznanie międzyministerialnej podkomisji filmowej, poszukującej materiału filmowego promującego zróżnicowany krajobraz Polski. Nie była to jednak jedyna przedwojenna reklama uroków Rabki za pomocą filmu. W 1934 r. *informacyjna taśma o Rabce* poprzedzała wyświetlany na ekranach kin kasowy niemy film przygodowy *Białe piekło na Piz Palù* produkcji niemieckiej³⁵. Kolejna próba przygotowania

³² K. Ceklarz, *Izba pamięci tubylców*, http://www.kulturowygosciniac.pl/gazeta_4.html, artykuł z 11.01.2011 (dostęp 14. 05. 2015).

³³ C. Trybowski, *Kronika Rabki*, mps, archiwum autorów, s. 58.

³⁴ *Polska na filmie. Zdjęcia krajobrazów Polski*, „Nowy Kurier” 1927, nr 23, z dn. 29. 01. (sobota), s. 5.

³⁵ j.p. *Z ekranu*, „Orędownik. Ilustrowane pismo narodowe i katolickie” 1934, nr 61 (wydanie M.P), z dn. 16. 03 (piątek).

materiału filmowego dotyczącego Rabki została podjęta przez Komisję Zdrojową w 1937 r. widzącą wrastający potencjał tego typu reklamy. Jak podają „Wiadomości Rabczańskie”, zawarto wówczas kontrakt z Jerzym Maliniakiem, reprezentującym firmę „Arte-Film” z Warszawy, na nakręcenie „filmu ujętego na tle małej fabuły, w której również uwydatnia się przepiękny folklor podhalański”³⁶.

Biografie wybranych kinooperatorów

Józef Dobrzański (1910–1997) – kinooperator, ratownik Grupy Rabczańskiej GOPR. Naukę zawodu kinooperatora rozpoczął podczas praktyk w krakowskim kinie „Świt”. W 1932 r. zdał egzamin dopuszczający do pracy kinooperatora i znalazł zatrudnienie w kinie, w którym uczęszczał na praktyki. W 1933 r. wrócił do Rabki podejmując pracę kinooperatora w nowo otwartym kinie „Słońce”, później przemianowanym na „Śnieżka”. W 1939 r. został przyjęty do Związku Zawodowego pracowników branży kinematograficznej w Polsce (oddział w Krakowie). Podstawowy egzamin kinooperatora zdał w 1949 r. i od tego momentu objął stanowisko głównego operatora w „Śnieżce”. W 1951 r. ukończył Technikum Kinematograficzne w Krakowie, uzyskując stopień kinooperatora pierwszego stopnia³⁷. Uprawnienia te poszerzył w 1959 r. otrzymując *Zezwolenie pierwszej kategorii na obsługiwanie aparatów do wyświetlania filmów*, wydane przez Naczelny Zarząd Kinematografii³⁸. Po 43 latach pracy, w 1976 r. odszedł na emeryturę, ale nadal pracował w „Śnieżce”, w niepełnym wymiarze godzin, do roku 1991. W 1976 r. otrzymał odznakę „Za Zasługi dla Wojewódzkiego Zarządu Kin w Krakowie”³⁹.



Bilet na seans w kinie „Śnieżka” z lat 90. XX w.

Zbiory P. Kuczaja

Adam Miśkowiec (ur. 1938) – kinooperator w kinie „Śnieżka” w latach 1968–1989. Uprawnienia kinooperatora pierwszej kategorii, zezwalające mu na samodzielne obsługiwanie wszystkich rodzajów aparatów do wyświetlania filmów, otrzymał w 1962 r.⁴⁰.

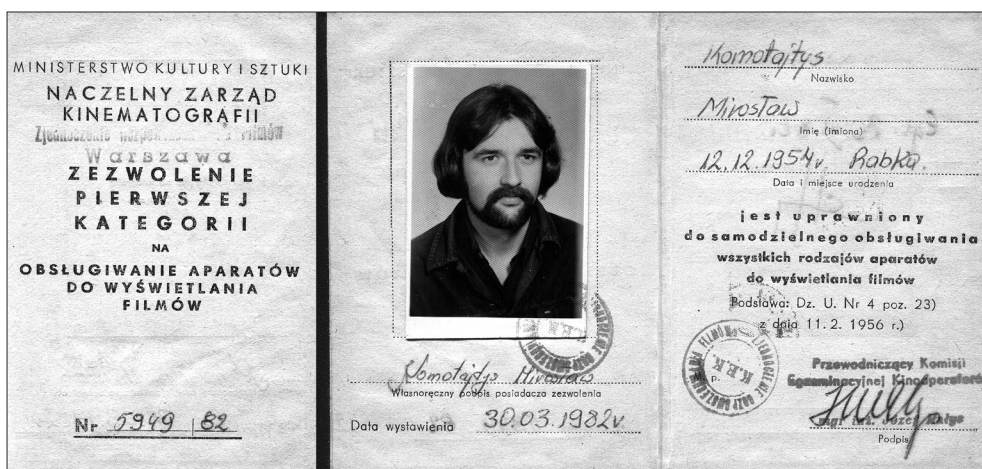
³⁶ *Rabka na srebrnym ekranie*, „Wiadomości Rabczańskie” 1937, nr 13–14 (październik-listopad), s. 4.

³⁷ Życiorys J. Dobrzańskiego, rkps, archiwum autorów.

³⁸ *Zezwolenie pierwszej kategorii na obsługiwanie aparatów do wyświetlania filmów dla J. Dobrzańskiego nr 1688/59*, wydane przez Naczelny Zarząd Kinematografii działający przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, z 23.03.1959, archiwum rodzinne.

³⁹ Por. Kama, *Józef Dobrzański*, „Wiadomości Rabczańskie” 1995, nr 60 (marzec/kwiecień), s. 8; M. Olszowska, E. Trybowska, *Słownik biograficzny Rabki*, Oficyna Wydawnicza „Wierchy”, Kraków-Rabka-Zdrój 2012, s. 50–51.

⁴⁰ *Zezwolenie pierwszej kategorii na obsługiwanie aparatów do wyświetlania filmów dla Adama Miśkowskiego* (odpis) z 7.12.1962, nr 2764/62, archiwum prywatne.



Legitymacja kinooperatora Mirosława Komotajtysa. Zbiory M. Komotajtysa

Mirosław Komotajtys (ur. 1954) – kinooperator w kinie „Śnieżka” w latach 1979–1992. Od 1982 r. legitymujący się zezwoleniem pierwszej kategorii na obsługiwanie aparatów do wyświetlania filmów wydanym przez Komisję Egzaminacyjną Kinooperatorów⁴¹. W „Śnieżce” obsługiwał dwa projektory filmowe AP-61x (umożliwiający projekcje za pomocą taśm 35 mm).

Autorzy dziękują za pomoc Annie Ceremudze, Janowi Czystochoniowi, Henryce Dobrzańskiej, Marii Dunaj, Piotrowi Koleckiemu, Mirosławowi Komotajtysowi, Joannie Lelek, Adamowi Miśkowcowi, Agacie Nowak, Ewie Przybyło, Robertowi Wójciakowi.

⁴¹ Zezwolenie pierwszej kategorii na obsługiwanie aparatów do wyświetlania filmów dla M. Komotajtysa, z 30.03.1982, nr 5949/82, archiwum prywatne.